



Exodus

Łukasz Orbitowski

Wędruj samotnie i śpiewaj!

- Aleister Crowley

Wyobraź sobie, że w jednej chwili porzucasz wszystko: rodzinę, pracę, hobby, dom i kredyt. Nic nie potrafisz. Nic nie wiesz. Poza jednym – musisz uciekać przed siebie.

Przed tobą hałaśliwy Berlin, obóz przesiedleńczy u podnóża Alp, półświatek Lublany i grecka wyspa, gdzie zbliżysz się do strasznej tajemnicy.

"**Exodus**" pozbawia poczucia bezpieczeństwa i ciska w obszary mroku, których istnienie się przeczuwa, ale o których boi się myśleć.